

ANTONI ROCH TOPOROWSKI



FROMBORK GRÓD KOPERNIKA

MIASTO HARCERZY



1310 - 2010

700 LAT

Projekt graficzny : Agnieszka Klak, Antoni Toporowski

Druk :

DECAN

UL. PIŁSUDSKIEGO 9

76-200 SŁUPSK



fol. Jolanta Kosicka



Zarys fromborskiej historii

Czas zacierania zębów z lat, gdy w ramach Akcji Letniej Związku Harcerstwa Polskiego zwanej Operacją 1001-Frombork wraz z innymi harcerzami przybyłem do grodu Kopernika. Celem najazdu harcerzy na Frombork było przygotowanie miasta na jubileusz Wielkiego Astronoma. Zastaliśmy obraz grodu zapomnianego z ranami ostatniej wojny. Miejscem spotkań harcerzy ze Sztabem Akcji i władzami miasta był fromborski rynek, na którym rozpoczynały się i kończyły turnusy Operacji 1001. Corocznie tysiące młodych rąk harcerzy i harcerek z obozów zlokalizowanych w mieście i okolicy brało udział w porządkowaniu, upiększaniu i rozwoju Fromborka. To za sprawą tej młodzieży miasto ożywiało się i przyciągało coraz więcej turystów. Brać harcerska kształtowała tu swoją osobowość i charakter, skupiała na sobie uwagę mieszkańców i odwiedzających gości. To dzięki wielkiemu zaangażowaniu Związku Harcerstwa Polskiego i ówczesnych Władz Państwowych i Samorządowych powstawały obiekty służące mieszkańcom. Z okazji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika miasto przybrało inną twarz, nadało tytuł Honorowego Obywatela Fromborka przeszło 2000-com harcerzy, którzy swoje wakacje spędzali pracując na rzecz miasta i okolic. Niech ten wzór działania będzie atutem dla mieszkańców do pomnażania dorobku miasta, by godnie uczcić 700-lecie nadania praw miejskich grodowi Kopernika i harcerzy.

705 HOF

hm. Antoni Toporowski

Harcerski poemat

Biała lilia jest symbolem cnót
Ta zdobiąca harcerską rogatywkę
Wraz z treścią prawa harcerskiego
Stanowią morale ZHP
Symboliczne litery ONC
„Ojczyzna, Nauka, Cnota”
Zdobiące ramiona lilijki
Wyrażają oczywiste wartości tych,
którzy przyrzeczeniem harcerskim
określili swoją przynależność.
Zdobią pierś swoją krzyżem
wzorowanym na Virtuti Militari
Symbolem męstwa i odwagi
Niech zatem duma napawa tych
Wiernych wartościom symbolu
Dozgonnym wyrazem oddania
Wynikającym ze słów hymnu
„Wszystko co nasze, Polsce oddamy”

Trudne radosne powroty

Wracamy jak boćki do gniazd,
których tak dużo już nie ma.
Pokryte patyną czasu
Nam pozostały wspomnienia.
By stało się coś nowego
Potrzebny jest nowy ład
A nam, marzycielom w mundurkach
Obiecano inny, lepszy świat.
Będziemy go budować
Dopóty nam starczy sił
A młodych druhów przekonywać
Że Frombork zawsze nasz był.

Czy warto było

Po wielu latach moich rozważań
Nasuwa się dociekliwe pytanie,
czy wiążąc się z harcerskim wezwaniem
Operacją 1001-Frombork
Dostrzegłem w tym życiowe zadanie
Za którym, oprócz zwykłych trudów
Rodziło się życie wartkie, bez nudów.
Prężna harcerska codzienność
Usłana pracą i płótnem namiotów
Wzywała tysiące dziewcząt i chłopców,
By nie szczydzili dla miasta potu.
W następstwie powojennej Fromborka szarości
Wyłaniał się obraz wdzięczny dla gości,
Który przekonał także mieszkańców,
Że trud młodzieńczego zrywu,
nie był tylko zrywem pomazańców.

Moje pięć lat z operacją 1001- Frombork

Na podstawie porozumienia Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego z Kwaterą Główną ZHP W Warszawie, Szkoła Zawodowa ZDZ w Słupsku została organizatorem obozów harcerskich w ramach operacji 1001- Frombork. Głównym organizatorem naszych obozów został mgr. Wiesław Świąch – hm. dyrektor słupskiej szkoły. W turnusach letnich Operacji 1001 braliśmy udział od 1969. Jako nauczyciel przedmiotów zawodowych i opiekun drużyny harcerskiej byłem odpowiedzialny za część kwatermistrzowską. W ramach Operacji 1001-Frombork obóz nasz stacjonował 3 lata w lasku przy ulicy Zielonej i 2 lata nad strumykiem w Narusy. Mój udział w akcji letniej-69 rozpocząłem funkcją oboźnego, by w następnych latach 70-73 pełnić funkcję komendanta Zgrupowania na jednym z turnusów. W naszych obozach uczestniczyło od 50 do 205 harcerzy rocznie. W sumie w zgrupowaniu ZZDZ uczestniczyło 679 osób oraz 82 członków kadry. Aż 80 uczestników naszego zgrupowania otrzymało tytuł HOF. Efektem naszej działalności na rzecz miasta i okolicy było 37200 godzin pracy przy remoncie klubu żeglarskiego, układaniu chodników, pracach ziemno-porządkowych, budowie ulicy Mickiewicza oraz pracach remontowych w obiektach poza Fromborkiem. Istotną działalnością była także praca wychowawcza dająca harcerzom poznać trudy prac fizycznych, ale także uczestniczyć w realizowaniu działań typowo harcerskich. Prace kwatermistrzowskie – służby obozowe, prace w kuchni i ogniska harcerskie, a nade wszystko udział w codziennym ceremoniale przebiegu dnia obozowego. Jako spadkobierca naszych działań w ramach Operacji 1001- Frombork jestem dumny z dokonań, które nadal służą mieszkańcom grodu Kopernika. Z prywatnych spotkań z byłymi uczestnikami naszych obozów wynika jednoznacznie, że głęboko w sercu zachowują wspomnienia z dni i zdarzeń we Fromborku. Wielokrotnie odwiedzają miasto, któremu poświęcili część swojego życia. Ja osobiście życzę wszystkim członkom ZHP, by umożliwiono im także realizować harcerskie cele w przygodzie i trudzie dla dobra naszej Ojczyzny.

Hm Antoni Roch Toporowski
705 HOF

Ponure wspomnienia

To przed czterdziestu laty
Wzrok mój utkwiał w toni Zalewu
W którym odbijały się zręby
Murów Wzgórza Katedralnego
Nawet w słońcu Gród Kopernika
Jawił się zwykle jakoś ponuro
A rozsiane polne kwiaty
Zwiastowały odmienną przeszłość.
Nadzieję niosła harcerska brać
Dziesiątkami łopat i grabi
Tworzyła nowy obraz Fromborka
Grzebiąc zaniedbaną przeszłość.
Tysiące harcerek i harcerzy
Wpisało się w historię miasta,
A upływający nieuchronnie czas
Nie zatrze śladów ich dokonań.



Oblicze Fromborka

Gdy mgły poranne znad Zalewu
Zefirek podmuchem swym przepędzi
W tafli iskrzącej słonecznej toni
Przeglądają się wieże i mury
Katedralnego Wzgórza.
Tu Kopernik zmagał się z gwiazdami
W latach sześćdziesiątych harcerze
Zmagali się z chaszciami.
Dzisiaj Frombork lśni innym blaskiem.
Jego gości wita się poklaskiem.
Lecz wszystkim wiedza niech będzie znana,
że młodzież harcerska często na kolanach
Wskrzesała miasto, jego okolice,
Aby turyści do Fromborka
Ciągnęli jak gradu nawałnice.

Dojrzała refleksja

Jadąc do Fromborka na jego dni, narzuca mi się wielokrotne pytanie dlaczego tak wielu HOF-ów spotyka się corocznie te same twarze. Odpowiedź wydaje się być prosta. Są to Ci, którym miasto ostało się nie tylko jako rzecz fizyczna, lecz nade wszystko jako emocje głęboko zapadłe w sercu. Tworzą ich tożsamość. Utwierdzają w przekonaniu, że czas poświęcony Fromborkowi, a także cele Operacji 1001 to zdarzenia wyjątkowe, których życzą młodym pokoleniom, aby wartości patriotyczne nie stanowiły tylko okazjonalnych słów, lecz przekładały się w realne czyny stanowiące ponadczasowe świadectwo.

Łzy powrotów

Nieważne są przyczyny powrotów
Bo z czasem się one zmieniają
Lecz ważna jest wewnętrzna siła,
Która skłania nas i przymusza
Do upragnionych miejsc i zdarzeń
Wyzwalając tęsknotę, krusząc serca
Gdy wzrok nasz staje się mętny
Za sprawą łez radości, łez tęsknoty
Płynących z oczu bez przeszkód
Żłobiąc z czasem bruzdę na twarzy,
która jawi się już dojrzałością
Ociekającą strumykami zdarzeń.
Od źródeł pierwotnego światła
Zwiastującego nasze przybycie,
by po upływie danego nam czasu
postawić jeszcze jeden krok w miejscu
Gdzie przyjęliśmy życie.

Serdeczny ukłon

Pragnę raz jeszcze , może ostatni
Pokłonić się miastu i jego mieszkańcom,
którzy naprawdę w sposób szczególny
Utrwalili się w mej pamięci.
Za sprawą zdarzeń z lat minionych
Z lat barwnej, słonecznej młodości,
w której ówczesne pokolenie Polaków
Wzniosło się na wyżyny bycia.
Patriotami i sprawcami przemian
Tak materialnych , jak i duchowych
W mieście Mikołaja Kopernika.
Na ekranie moich wspomnień widzę
Postacie w mundurach i kombinezonach,
które z młodzieńczym zapałem,
z uśmiechem i pieśnią na ustach
Wnosiły swój udział w nową jakość
Grodu zniszczonego wichrami wojny,
By przygotować go do jubileuszu
Wielkiego Astronoma Mikołaja Kopernika,
którego dokonania odmieniły bieg nauki
A także wiedzę o wszechświecie
Na zawsze i nieodwracalnie.
W naszej aktualnej rzeczywistości
Nieważne stają się spory
Czy to harcerze ,czy też firmy
Stoją za dokonanymi zmianami.
Ważna jest nasza i społeczna świadomość,
że bez harcerskiego udziału
Bez młodzieńczego zapału
Bez wspólnoty wszystkich serc i rąk
Zadania operacji 1001- Frombork
Choć nie zawsze spójne
Mogły stać się namacalnie realne.

Zadomowiona młodość

Na drogach wiodących do Fromborka
Odradza się pamięć z przeszłości.
Dni, które spędzili w tym mieście,
by godnie uczcić pamięć Astronoma
Wnieść swój wkład w odradzający się gród
Jak Mikołaj Kopernik w ruch globu.
Z wielu zakątków miasta
Wyłania się oczywisty plon pracy
Tych, którzy część swą młodości
Poświęcili zastanej rzeczywistości
Przynoszącej radość mieszkańcom,
A także trwałość wznoszonym obiektom.
Niech duma okrywa oblicza
Honorowych Obywateli Fromborka
Mających prawo patrzeć dostojnie
Na zadomowioną młodość w tym mieście.

Katedralne Wzgórze

Strzeliste wieże fromborskiej katedry
Wcinają się w błękitne niebo.
Prują płynące chmury
Zraszające swą wilgocią zieleń
Władczynię historycznego wzgórza
Kryjącego ślady historii
tej sprzed wieków i sprzed lat.
Okaleczone przez wojnę
Zabytkowe budowle wzgórza
Gromadzą w swoich wnętrzach
Dowody i pamiątki
Czterdziestoletnich odkryć Astronoma,
którego 500-lecie urodzin
Uczcili polscy harcerze
Realizując zadania Operacji -1001
Wnosząc swój młodzieńczy wkład
W 700-lecie grodu Kopernika.

Kojące spotkania

Gdy wokół dojrzałe łany zbóż
Kłaniają się kłosami tej ziemi
Sympatycy Grodu Kopernika
Jak co roku w ten czas
Spieszą na przyjazne spotkanie
By wspólnie wspominać i przeżywać
Zdarzenia i czas odległy
Wszak minęło już 40-ci lat.
To tutaj wzrok nasz i serca
Koją pamiątki naszej bytności,
ale także wszystko to
Co przynosi każdy dzień
Za sprawą mieszkańców miasta
Pomnażających jego dorobek.
Każde muśnięcie wzrokiem
Na przestrzeń od wzgórza do zalewu
Napawa nas dumą i wiarą
Bo część tego do nas należy.

Warto pamiętać

Tak dużo lat już minęło
Gdy Frombork zawałdął sercami
młodych Polaków, harcerek i harcerzy.
którzy swoją pracą i oddaniem
Pragnęli uczcić 500-na rocznicę
Urodzin wielkiego Polaka
Wszzechznawcę przestworzy M. Kopernika.
Nam , harcerskim HOF-om
Składającym w dniach sierpnia
Coroczny pokłon miastu
Tli się iskierka nadziei i wiary,
że także przyszłe lata
Wypełnione będą pamięcią
O akcjach Operacji-1001
Zapisanych w treściach historii miasta
Gdy ówczesne pokolenia harcerzy
Realizowały patriotyczne cele,
które tworzyły dzisiaj Frombork.



700 lat Grodu Kopernika
Patronat Honorowy Marszałka
Województwa
Warmińskiego - Mazurskiego

Burmistrz
Miasta i Gminy Frombork,
oraz
Komitet Organizacyjny
obchodów 700 - lecia Fromborka
serdecznie zapraszają
Antonięgo
Soponowskiego
na obchody 700 - lecia
przypadające w roku 2010,
a w szczególności na
Złot Honorowych Obywateli Fromborka
w dniach 28 - 30 maja 2010 r.



Tak też bywało

Skrętnie powracam myślami
Do zdarzeń w latach minionych,
gdy stojąc przed nowym wyzwaniem
tworzyłem niejedną obraz chybiony.
Codzienność nas zaskakiwała
Bo plany się często zmieniały
To co wcześniej uporządkowano
Za rok spychacze zniwelowały.

W pamięci tkwi taki obrazek
Jak młodzież zakłada trawniki,
a już w następnym roku
Ci z Budowlanki zmienili szyki.
Dzisiaj tam Hotel stoi
Nazwą przypomina nam wieki
Jest dumą miasta Fromborka
Z trawników pożytek byłby niewielki.



Często w pozornym chaosie
Realne dokonania się pojawiły
Nie tylko Remiza, także Piekarnia
I jeszcze budynek szkoły nie mały.
Motywem powrotów była wizja
dokonujących się zmian w mieście,
A bracia harcerska była smaczkiem
jak rodzynki w wytwornym cieście.
Po nich zostały trwałe pamiątki
Wrośnięte w strukturę Mikołaja grodu
Odmierzają swoim wdziękiem
Lata minione nie bez powodu.
Niech płodne lata miasta Fromborka
Będą zachętą dla jego mieszkańców
By w każdym nowym rozwoju rozdziale
Pomnażać dorobek HOF-ów pomazańców.

Uroki płynące z katedry

Barokowe rzeźby i liczne obrazy
Zamknięte w złożonych ramach
Nadają wnętrzu świątyni nastrój
Odwiedzających skłaniają do zadumy
Ulatujące z piszczałek organów akordy
Uderzają dźwiękiem w historyczne mury
Docierają do uszu słuchaczy
Brzmia jak szelest z burzowej chmury
Przepełnione muzyką wnętrze Katedry
Porusza zebranych, zmusza do zadumy.
Ruchome organów figury
wyzwalają okruchy zwykłej dumy.
Wszak obok w historycznej wieży
powstało dzieło wiekopomne,
Mikołaj Kopernik wstrzymał słońce
Ruszył ziemią
A to polskie wydało go plemię

Fromborskie rymowanki

Właśnie czterdzieści lat mija
Gdy we Fromborku harcerska brać się zjawiła.
Miasteczko nad zalewem mocno zapyziałe
Dwadzieścia lat czekało na swoją chwałę
Do miasteczka kilku zapaleńców przyjechało
Popatrzyło, zobaczyło i władzy przekazało
Główniej kwaterze ZHP
Przedsięwzięcie bardzo się spodobało.
I tak po wstępnym rozpoznaniu
Zaczęto wnioski realizować w działaniu

Na Głównej Kwatery wezwanie
Rozpoczęto harcerskie we Fromborku sprzątanie
I jak często w Polsce bywa
Dokonań harcerzy pięła się krzywa
Tu chodniki, tam trawniki
Pomagali też leśniki.
Słowa pochwały tym z Budowlanki
Obiekty rosły nie ze sielanki
Remiza, szkoła i domów wiele,
Bo tak realizowano socjalistyczne cele.
Stąd w mieście często goście bywali
Na frontach robót harcerzy podziwiali.
Nagrodą za trud i przywiązanie
Grono HOF-ów rośło nieustannie.
W mieście Zgrupowań było bez liku
Jedni nad Bałdą, inne w zagajniku.
Gdy w mieście tylko zagra muzyka
Pod Wieżą Wodną ich się spotyka.
Górników wielu było za Gierka
Ach fedrowali, także z wiaderka.
Aż raz nad ranem wybuchła raca
I druh Komendant miał powód do kaca.
Żeby tę sprawę jakoś zagłuszyć,
do miasta trzeba z orkiestrą ruszyć.
Więc Brać harcerska pod wieżę sunie
Wszystko po kościach rozejdzie się w tłumie.
Jeden komendant z Krupskiego Młyna
Był gotów zawsze do odpalenia
A pirotechnik z niego był wielki
Racą zapalił u Bożeny belki.
Druhna Bożena jak wszyscy wiecie
Nosi nazwisko jak przystoi kobiecie
Posłuszna, choć stąd nie wynika,
Że czuła słabość do pirotechnika.
W tym czasie w rynku był rejwach wielki
Śledztwa nie było z powodu belki

A sławna chemia znana też z tego
Gasła pragnienie „nie wodą kolego.
Na naszej drodze przez 5 lat całe
Zgrupowanie CZSP było niemałe
Centralny Związek Szycia Podwiązek
Znajomość skrótów to nasz obowiązek.
U nas druhowie, u nich drухenki
Wspólnie śpiewali przy ognisku piosenki
I właśnie przez to nocne śpiewanie
Z miłością także bywało i granie.
Nad operacją Tysiąc jeden
Władze sprawował szef nie jeden
Większość z nakazu tu przybywała
Bo wówczas Partia tego żądała.
Szef operacji nie był samotny
W Baszcie na wzgórzu tłok był sromotny,
A że zastępców szef też miał wielu,
każdy swój program wiódł do celu.
Jeden z zastępców z największym stażem
Żyje do dziś z fromborskim bagażem.
A drух to szczerzy i wielkiej troski
Na pewno znacie – to drух Leśniowski.
To dzięki niemu, za jego przyczyną
HOF-y Fromborka szybko nie zginą
On zawsze z nami, miastu oddany
Nie jak ci wielcy z Warszawy pany.
W mych rymowankach strof jest już mało,
O pani Burmistrz też by się zdało.
Już od lat wielu wciąż nas przyjmuje,
Nawet do śpiewu nam już wtóruje,
a kiedy w mieście zjawi się sfera
To ja poszukam sobie sponsora,
aby móc wydać swoje rymowanki
O fotel władzy stanąć we szranki.
Wszak w mieście często kasa jest pusta
Nic nie pomogą też złote usta

Bo zamiast chłodno coś kalkulować
Polacy lubią improwizować.
Harcerskiego dorobku nie wolno zaniedbać,
bo wówczas Frombork trzeba by sprzedać
Albo wystawić na licytację
Bądź rozpocząć nową Operację.
A gdy w mym mieście czas nagle stanie
Innym też zrobię z przeszłości pranie.
Warto by wszystkim zająć się krótko,
by także innym nie było smutno.
To nam harcerzom jest przecież dane
Śmiać się i cieszyć na zawołanie,
a że jesteśmy ciągle bez wad
To zaśpiewamy Tysiąca polskich lat.



Bywają też pożegnania

Dnia 10 stycznia 2005 roku zmarł mgr. Wiesław Święch hm. Druhu Wiesławie. Byłeś dla nas wzorem wychowawcy i nauczyciela wielu pokoleń. To Ty byłeś głównym organizatorem obozów harcerskich ZZZDZ w ramach Operacji 1001-Frombork. Pod Twoim dowództwem w latach 1969-73 harcerze ze szkół ZDZ pracowali na rzecz grodu Mikołaja Kopernika. To za Twoim przykładem kształtowano i pielęgnowano postawy aktywnego patriotyzmu i cech wzorowego harcerza. Przy Twoim udziale zaczynało i kończyło dzień obozowe hymnem harcerskim „Wszystko co nasze Polsce oddamy”. Za zasługi dla harcerstwa i miasta Frombork zostałeś jego Honorowym Obywatel, a także zasłużonym obywatelem Warmii i Mazur. Żegnam Cię druhu w imieniu koleżanek i kolegów, harcerzy i instruktorów, a nade wszystko w imieniu Honorowych Obywateli Fromborka słowami harcerskiej modlitwy: O Panie Boże, Ojczyzna, w opiece swej nas miej. Harcerskich serc Ty drzenie znasz, nam pomoc zawsze chciej. Wszak Ciebie i Ojczyznę miłując chcemy żyć. Harcerskim prawom w życia dniach wiernymi zawsze być. Druhu harcmistrzu Wiesławie – stań do harcerskiego raportu. Czuwaj!

Jubileusz 40-lecia

Spotkajmy się raz jeszcze
W miejscu tak bliskim sercu
Tak dobrze znanym i pamiętanym,
gdzie w lustrze Zalewu Wiślanego
Przeglądają się fromborskie zabytki,
Gdzie cienie wież katedralnych
Rzeźbią fale zalewu,
Które w promieniach porannego słońca
Barwią się zielenią i błękitem chabrów
Zalegających dojrzałe zboża
Wokół kochanego miasta
Niech więc upływający czas
Nie pozostawi nas w rozterce
Bo tu na Wzgórzu Katedralnym
Została nasza młodość
Ale także nasze harcerskie serce.



Zlot Honorowych Obywateli Fromborka
23 - 26. 05. 2013

To już historia

Patrząc z perspektywy czterdziestu lat efekty dokonania tysięcy harcerzy widoczne są we Fromborku jako materialne, także jako efekty socjologiczne. Wyrazem tego jest spora gromada Honorowych Obywateli Fromborka goszcząca corocznie w mieście Kopernika. Mimo upływu 40-tu lat Fromborskie spotkania HOF-ów nasycone są atmosferą typową dla harcerskich spotkań i tradycji. Dla dobra Grodu Kopernika więź młodego pokolenia z honorowymi sprzyja wzbogacaniu ich postaw obywatelskich, organizacyjnych, a w szczególności patriotycznych. Niech zatem od murów wzgórza odbija się głos harcerskich pieśni. Niech nie gaśnie harcerski zapal tworzący przyjazną atmosferę dla mieszkańców i turystów, którzy corocznie odwiedzają miasto, a zauroczenie Katedrą i organami przenoszą na wiele zakątków Polski i Europy. Pragnieniem moim jest, aby lilijka i krzyż harcerski stały się symbolem młodego pokolenia mieszkańców Grodu Kopernika.

Byliśmy i jesteśmy

Fromborskie Wzgórze Katedralne
Zawładnięte przez harcerzy
Realizujących Akcje Letnie
Operacji 1001-Frombork.

Tak jak wówczas w latach 66-73

Przyciąga swym urokiem

I trudno dostrzec zmiany

Bo ten zielony drzewostan

A nade wszystko połatane mury

Kryją doczesne ślady historii

W tym swoistym klimacie

Świętujący mieszkańcy grodu

Uroczyście i gościnnie

Przyjmują zawsze tych, którym

Nadano Honorowe Obywatelstwo

FROMBORKA

Razem stanowią świadectwo

Materialnych dokonania w mieście

Dla uczczenia 500-lecia Kopernika

Który wstrzymał słońce – ruszył ziemię,

A to Polskie wydało go Plemię.



Zjednoczeni śpiewem

Cóż nam zostało z tych lat?
Pyta autor owej piosenki
Nam pozostały piękne wspomnienia,
gdy we Fromborku piosenka
towarzyszyła wszystkim dniom tygodnia.
Gdyż setki dziewcząt i chłopców
Spod znaku krzyża harcerskiego
Idąc na swoje fronty robót,
ale także wracając z nich
śpiewem rozweselało Frombork.
W owym okresie lat 66-73
miasto tętniło przejawem młodości
Pomimo, że tu i tam, tkwiła historia,
której efektem były zgliszcza.
Ale one spajały młodzieńcze dążenia,
By przeszłość tego miasta,
a także jego wyobraźalna przyszłość
nosiły znamię wspólne
historii i współczesność.



Realizując program

Upływ czasu nie był w stanie zatrzymać dokonań rzeszy harcerzy, które są efektem ich udziału w Operacji 1001- Frombork. Znaczące dokonania są sukcesem organizacyjnym i wychowawczym Związku Harcerstwa Polskiego. Operacja 1001-Frombork jest bardzo szczególnym przykładem wychowania młodzieży przez pracę. Polska przełomu lat sześćdziesiątych borykała się z wieloma problemami . ZHP udało się jednak wykorzystać społecznie sprzyjającą atmosferę ,by łącząc pracę fizyczną z aktywnym wypoczynkiem młodzieży zmieniać zastaną rzeczywistość Grodu Mikołaja Kopernika. Duża mobilność ZHP, a także wielka spontaniczność w realizacji programu Operacji nadały Fromborkowi nowe oblicze, by uczcić 500- ne urodziny Mikołaja Kopernika w roku 1973.

Spojrzenie w przyszłość

Choć minęło tak mało czasu
I słyszę jeszcze złotowe oklaski
Już jawi mi się następna data
To rok 2016 – ty.
Cóż 50 lat w historii miasta
To raczej jeszcze niewiele,
Lecz dla Honorowych Obywateli Fromborka
To szmat czasu.

Z pewnością następny krąg harcerski
Będzie bogatszy w wyrwy
Po tych, którzy odeszli na swoją wachtę

Cześć ich pamięci !

Niechaj więc młode pokolenie
Związku Harcerstwa Polskiego

Stanie na straży dokonań
A także aktywnie uczestniczy

W pomnażaniu dorobku
Grodu Mikołaja Kopernika.



Honorowy Obywatel
Fromborka

Toporowski Antoni



Ulegli miastu

Trochę to dziwne,
ale widocznie można
Oddać się bez reszty
Ludziom i miastu nad Bałdą,
Którzy budząc się o poranku
Spoglądają w bezkres
Połyskującej toni Zalewu.
A ta jak magnes
Przyciąga i zaprasza tych,
Którzy swoją młodość
Oddali miastu Kopernika,
By jeszcze raz po latach
Błądzić rozmarzonym wzrokiem
Po srebrzystych zmarszczkach,
które z wody przeniosły się
na skupione , dojrzałe twarze.
Tu ich młodość mijała,
gdy starannie upiększali
Gród Kopernika na 500- ne urodziny.

700 • LECIE FROMBORKA GRODU KOPERNIKA



Szanowni Honorowi Obywatele Fromborka!

Witam Państwa serdecznie w Grodzie Kopernika, historycznego miejsca harcerskiej operacji „1001 Frombork”.

Tegoroczne spotkanie jest wyjątkowe, gdyż odbywa się w Jubileuszu 700-lecia naszego miasta.

Przekazuję Państwu te drobne upominki, które z pewnością przypominać Wam będą miłe i sympatyczne chwile spędzone we Fromborku.

Życzę niezapomnianych wrażeń w niezwykłej scenerii Grodu Mikołaja Kopernika!



Burmistrz Miasta i Gminy Frombork

Krzysztof Lewański
Krzysztof Lewański

Frombork, 28 maja 2010



„Przyrzekam uroczyście całym swym życiem ”



08-10 SIERPANIA 2003



Antoni Toporowski
w latach 24-25 maja 2013 r.
miejscowość

ZŁOŻENIE HONOROWYCH OBYWATELI FROMBORKA
w 40 lat po Operacji 1984-1985 r.
wspomnienie o przeobrażeniu gminy Fromborka, w której żyjemy

Przebiegnięciem
Stawka
Krzysztof Łopaciński

Frombork, 24 maja 2013 r.

